



Gaz pieprzowy i zatrzymanie w centrum Iławy! Młody awanturnik dał się we znaki [AKTUALIZACJA]

data aktualizacji: 2025.10.15



Bardzo niepokojące sceny rozegrały się wczoraj wieczorem w centrum Iławy. Wobec pobudzonego i agresywnego młodego awanturnika trzeba było zastosować gaz pieprzowy!

Wiele sygnałów w tej sprawie dotarło do nas od Czytelników, a iławska policja, gdzie zwróciliśmy się o informacje, potwierdza incydent i zatrzymanie.

Zdarzenie odnotowano we wtorkowy wieczór (14 października), w centrum Iławy. Po godzinie 21:00 bardzo **pobudzony mężczyzna** miał biegać po ulicy Niepodległości i kręcić się w pobliżu „Żabek”.

Świadkowie opowiedzieli nam, co działo się w sklepie naprzeciwko galerii jazzowej i w jego okolicy.

Młody mężczyzna, w wieku około 25 lat, **był bardzo wulgarny, wygrażał się**. Do ekspedientki powiedział, że poczeka, aż kobieta skończy pracę i będzie za nią

szedł do jej domu; dopytywał, czy ma partnera.

Wulgarnie i agresywnie zaczepiał chłopców, którzy przyszedli po hot dogi, w pewnym momencie wyskoczył do mężczyzny, który szedł z dziećmi! **Do tego wybiegał na ulicę, zatrzymywał i wskakiwał na samochody...**

Wykrzykiwał, że musi kogoś zabić.

AKTUALIZACJA

Skontaktował się z nami kolejny świadek tego niepokojącego incydentu. Z jego relacji wynika, że sprawca interwencji chciał zaatakować dzieci idące ulicą z ojcem. Na szczęście zareagowali świadkowie...

Wyszliśmy z parku miejskiego i kierowaliśmy się w stronę starego miasta, gdy **zobaczyliśmy młodego mężczyznę w amoku, skaczącego i demolującego znaki.** Chciał się wyładować, wbiegał na ulicę. W pewnym momencie prawie potracił go samochód!

Po chwili ruszył w stronę mężczyzny idącego z dwójką dzieci – znajdowali się na wysokości byłego kiosku.

Wszystko wskazywało na to, że zamierzał zaatakować dzieci, patrzył i następnie zaczął biec w ich kierunku.

Wtedy przyspieszyłem kroku i chciałem zatrzymać ewentualny atak na dzieci. Krzyk kobiety znajdującej się po drugiej stronie ulicy („**Ten pan ma dzieci**”!)

spowodował, że napastnik rozejrzał się, wówczas zauważył mnie i znajdującego się tuż za mną kolegę i moją dziewczynę. **Wtedy agresor zrezygnował** i zaczął biec w kierunku kobiety po drugiej stronie ulicy. Wtedy też pojawił się patrol policji i napastnik uciekł, biegał po okolicy, wcześniej **w amoku porzucił swoje rzeczy:** wódkę, chipsy, sok i coś w torbie.

Byliśmy cały czas w kontakcie ze 112. **My się nie baliśmy, ale naprawdę strach pomyśleć, co by się stało, gdyby**

zaatakował te dzieci... Sądzę, że ten mężczyzna był pod silnym działaniem środków odurzających, skakał jak mała, uderzał w znaki, był agresywny. Dobrze, że został zatrzymany przez policję...

Awanturnik miał chodzić od sklepu do sklepu; ostatecznie został zatrzymany pod sklepem na ul. Jagiellończyka. W zatrzymaniu brali udział policjanci i pracownicy jednej z firm ochroniarskich; ponieważ sprawca interwencji stawiał opór, wrywał się i szarpał, **użyto gazu pieprzowego**.

Interwencję i zatrzymanie potwierdza asp. szt. Joanna Kwiatkowska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Iławie. Jak informuje, zatrzymany to mieszkaniec Jabłonnej (powiat legionowski), który, jak sam stwierdził, niedawno opuścił zakład karny.

- Mężczyzna ten był bardzo pobudzony i agresywny w stosunku do niektórych osób. Będąc już w stanie nietrzeźwości, chciał kupić alkohol. Zaczepiał ludzi, ponadto swoim zachowaniem stwarzał zagrożenie, wchodząc na jezdnię - opisuje policjantka.

Jak dodaje, lista czynów, za które odpowie młody mężczyzna, jest długa i obejmuje zakłócanie porządku publicznego, niepodanie danych, zaśmianie i niestosowanie się do poleceń policjantów.

Mężczyzna pozostaje zatrzymany; **obecnie trzeźwieje i czeka na dalsze policyjne czynności.**

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Info Iława.





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79778-gaz-pieprzowy-i-zatrzymanie-w-centrum-ilawy-mlody-awanturnik-dal-sie-w-e-znaki-aktualizacja>